

Sygn. akt I ACa 882/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko G. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 706/15

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 9 730,69 (dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści i 69/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2015 r.;

b) oddala powództwo w pozostałym zakresie;

c) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2 461 (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt jeden) złotych z tytułu kosztów procesu;

d) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda 2 452,40 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa i 40/100) złotych, a od pozwanego 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2 689 (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt dziewięć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Anna Bohdziewicz

Sygn. akt I ACa 882/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo (...) Banku SA w W. wniesione przeciwko G. Ł. o zapłatę 105.248,85zł z tytułu niespłaconego kredytu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.617zł z tytułu kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 2.702.40zł z tytułu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu pozwany w 2008r. chciał nabyć nowy samochód, był w tym czasie był kawalerem, nie miał dzieci i zarabiał około 2.500zł netto. Od pośrednika kredytowego dowiedział się o możliwości wzięcia kredytu we frankach szwajcarskich i o tym, że jego dochody nie pozwalają na otrzymanie kredytu w złotych, gdyż nie ma wymaganej zdolności kredytowej. Pośrednik nie pouczył pozwanego o ryzyku kursowym, przeciwnie zapewniał, że raty będą kształtować się stale na poziomie 500zł oraz, że wzięcie kredytu jest bezpieczne. Pozwany załatwiał wszystkie formalności z pośrednikiem kredytowym, nie miał kontaktu z pracownikami banku. Pozwany zdecydował się na zawarcie umowy nr (...), na mocy której (...) Bank SA udzielił mu kredytu złotowego indeksowanego kursem (...), stanowiącego równowartość w złotych polskich kwoty 31.714,38 CHF na okres 120 miesięcy (do 25 kwietnia 2018r.). Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie zakupu samochodu S. (...) rok produkcji 2008 za kwotę 57.600zł, prowizji bankowej w kwocie 3.241,21zł, ubezpieczenia na wypadek zgonu 2.592,97zł oraz opłaty manipulacyjnej agenta w kwocie 1.390zł. Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 9,49% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 1) i stanowiła sumę oprocentowania podstawowego Banku dla danego rodzaju kredytów na zakup pojazdów oraz stałej marży w wysokości 3% (§ 2 ust. 2). Całkowity koszt kredytu został określony w umowie na kwotę 41.778,08zł, z tym, że w § 3 ust. 5 wskazano, iż ostateczna jego wysokość uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. W § 4 ust 2 wskazano, że spłata wszelkich należności dokonywana będzie w złotych, a wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującej w dniu wpływu należności do banku. Umowa przewidywała także, że w przypadku opóźnienia w płatności rat bank będzie pobierał od niespłaconych w terminie kwot podwyższone oprocentowanie w wysokości średniego oprocentowania LIBOR dla 3 miesięcznych lokat we frankach szwajcarskich, powiększone o 15 punktów procentowych (§ 9). W § 10a przewidziano uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy, jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach umownych pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. Wypowiedzenie umowy poprzedzone miało zostać pisemnym wezwaniem do zapłaty zaległości w terminie 7 dni. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. Umowa odsyłała w sprawach w niej nieuregulowanych do „Ogólnych warunków umów w zakresie kredytowania pojazdów w (...) Banku SA” (dalej OWU). Przy podpisaniu umowy pozwany otrzymał harmonogram spłat określający prognozowaną wysokość poszczególnych rat we frankach szwajcarskich z rozbiciem na część kapitałową i odsetkową.

§ 4 OWU nakładał na bank obowiązek postępowania zgodnie z przepisami prawa, zasadami współzycia społecznego oraz powstrzymania się od takiego wykonywania swoich praw, które mogłyby być sprzeczne z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. § 8 ust 5 OWU przewidywał, że w przypadku wypowiedzenia kredytu indeksowanego walutą obcą

przeliczenie go na złote polskie nastąpi według kursu sprzedaży określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującej w dniu przeliczenia, tj. w

ostatnim dniu wskazanym w wezwaniu do zapłaty. Od dnia przeliczenia niespłaconego kredytu naliczane będą odsetki podwyższone według oprocentowania podwyższonego, określonego dla kredytów złotych.

Sąd Okręgowy ustalił także, że kwestię zmiany oprocentowania normował § 7 umowy, nie przewidując jednak ścisłego powiązania zmiany kursu ze stawką LIBOR, lecz pozostawiając dowolność w jej ostatecznym ustaleniu bankowi. W przypadku podwyższenia stopy procentowej określonej w umowie bank miał pisemnie powiadomić o tym kredytobiorcę, przesyłając zmieniony harmonogram spłat, a kredytobiorca mógł nie zgodzić się na zwiększenie stawki i rozwiązać umowę w trybie natychmiastowym, pod warunkiem uprzedniej spłaty całości zadłużenia. Natomiast obniżenie oprocentowania miało nastąpić na pisemny wniosek kredytobiorcy. Pozwany spłacał regularnie kredyt przez pierwszych 19 miesięcy. Rata kredytu przez pierwsze 5 miesięcy wynosiła ponad 800zł, następnie zaczęła rosnąć do 1.200-1.300zł. Pismem z 4 listopada 2008r. powód zawiadomił pozwanego o podwyższeniu oprocentowania kredytu do 10,49%, powołując się na znaczny wzrost kosztu uzyskania pieniądza na rynku. Pozwany w tym czasie zawarł związek małżeński, a w kwietniu 2009r. urodziło mu się dziecko.

Trudności pozwanego w spłacie kredytu skłoniły Bank i pozwanego do zawarcia w dniu 25 listopada 2009r. aneksu do umowy kredytu, w którym ustalono, że pozwany przez 12 miesięcy będzie spłacał tylko część rat - około połowę wysokości rat dotychczasowych. Aneks nie określał dokładnie wysokości zobowiązań pozwanego, ani prowizji banku za jego zawarcie, natomiast wprowadzał nowy sposób obliczania oprocentowania w postaci stawki referencyjnej LIBOR 3M i marży banku w wysokości 4,96%. Wydłużony został także okres kredytowania do 25 października 2019r. Pozwany spłacał kredyt regularnie z tym, że gdy w związku ze zmianą kursu franka raty kredytu znowu wzrosły - do nawet 1.800zł, ponownie próbował dojść z bankiem do porozumienia odnośnie do spłaty należności. 29 października 2012r. strony zawarły kolejny aneks do umowy, który wydłużał termin spłaty kredytu do 25 marca 2020r. i wprowadzał trzymiesięczną karencję w spłacie rat kapitałowych. Do kwoty kapitału kredytu doliczono zaległe odsetki w wysokości 1.687,83 zł. Kwota kapitału po doliczeniu odsetek została określona na 96.900,51zł. W związku z dalszymi problemami ze spłatą rat kredytowych i utrzymującym się wysokim kursem franka pozwany wystąpił do banku o zgodę na sprzedaż samochodu, przewłaszczonego na rzecz banku, w celu zabezpieczenia spłaty zadłużenia. Wartość samochodu w tym czasie wynosiła około 17.000zł, a pozostały do spłaty kredyt 95.000zł. Bank uzależnił zgodę na sprzedaż samochodu od całkowitej spłaty kredytu albo przedłożenia innego zabezpieczenia, np. przewłaszczenia innego pojazdu, który nie mógłby być starszy ani tańszy niż obecny. Pozwany nie mógł sprostać tym warunkom. W związku z powstaniem kolejnych zaległości w spłacie w wysokości 5.269,68zł strony zawarły trzeci aneks do umowy, wydłużając okres kredytowania do 25 stycznia 2021r. i zawieszając spłatę kapitałowej części rat na 3 miesiące. Jednocześnie doliczyły zaległą kwotę do kapitału kredytu, który wyniósł 94.291,91zł oraz wskazały, że roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi 8,74%, a warunki zmiany oprocentowania określa umowa.

Powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu, stawiając w stan wymagalności na dzień 18 kwietnia 2015r.: należność główną w kwocie 100.464,50 zł oraz odsetki za korzystanie z kapitału w kwocie 3.648,97zł i odsetki od niespłaconego kapitału na kwotę 1.135,38zł oraz dalsze odsetki umowne w wysokości odsetek maksymalnych. Do dnia wypowiedzenia umowy (26 lutego 2015r.) pozwany zapłacił na rzecz banku kwotę 85.705,14zł, a po jej wypowiedzeniu 7.924,96zł. Łącznie pozwany zapłacił powodowi kwotę 93.630,37zł. W okresie, gdy pozwany zawierał umowę kredytu bank udzielał także kredytów złotówkowych na zakup samochodu i przy tym samym okresie kredytowania oprocentowanie zmienne wynosiłoby 9,99%. Miesięczna rata kredytu „złotówkowego” w przypadku braku zmiany oprocentowania wynosiłaby 856,30zł, a łączny koszt kredytu przy braku zmiany oprocentowania 102.755,50zł. Wysokość obciążających pozwanego rat kredytu „frankowego” w okresie najniższego kursu franka oscylowała pomiędzy 860zł a 884zł.

Przystępując do oceny prawnej powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 58 k.c.: §1, zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy; §2, stanowiącego, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i §3, z którego wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych

nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Podkreślił, że treść umów kredytowych reguluje art. 69 Prawa bankowego, który w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy przewidywał, że: przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, a także, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać m.in. wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany.

Sąd Okręgowy przyjął, że łącząca strony umowa kredytu jest nieważna, ponieważ nie zawiera jednego z istotnych elementów umowy, tj. sposobu zmiany oprocentowania kredytu. Nieważności umowy dopatrył się także w dysproporcji praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść pozwanego jako konsumenta, a do konkluzji tej skłoniła Sąd Okręgowy: po pierwsze treść § 2 ust. 1 i 2 umowy, w myśl których oprocentowanie kredytu miało być zmienne i składać się z oprocentowania podstawowego dla danego rodzaju kredytów na zakup pojazdów oraz stałej marży banku wynoszącej 3%, ponieważ ani umowa, ani OWU nie wskazywały sposobu obliczania oprocentowania podstawowego, a określone w §7 kryteria zmiany oprocentowania były ogólne i nieweryfikowalne dla pozwanego; po wtóre - treść § 7 ust. 3 umowy, uprawniająca bank do podwyższenia oprocentowania z własnej inicjatywy, a obniżenia oprocentowania na pisemny wniosek kredytobiorcy, który nie mógł dysponować pełną wiedzą co do przesłanek zmiany oprocentowania określonych w §7 ust. 1 umowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że czasie wykonywania umowy bank podwyższył oprocentowanie z 9,49% do 10,49% od 1 grudnia 2008r. oraz, że aneksem z 25 listopada 2009r. strony zmieniły sposób ustalania wysokości oprocentowania, które miało się składać ze stawki referencyjnej LIBOR 3M i stałej marży banku wynoszącej 4,96%, jednakże z kolejnych aneksów wynika, że bank tego oprocentowania nie stosował, gdyż w ostatnim aneksie z 25 listopada 2013r. określił wysokość oprocentowania na 8,74% w sytuacji, gdy LIBOR 3M wynosił (-) 0, (...), co przy ustalonej marży banku powinno odpowiadać oprocentowaniu równemu 4,2294%. Sąd Okręgowy stwierdził, że wysokość oprocentowania nie została w umowie określona w sposób prawem wymagany, przez co postanowienia normujące to oprocentowanie mają przymiot klauzul abuzywnych. Stwierdził, że umowa zawiera także kolejną klauzulę abuzywną pozwalającą bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych, ponieważ odsyła w tym zakresie do „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając w tym zakresie Bankowi pełną swobodę. Nieważności umowy dopatrył się także w naruszeniu przez powoda zasad współżycia społecznego przy jej zawieraniu akcentując, że bank nie pouczył pozwanego, będącego konsumentem o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, przeciwnie zapewnił pozwanego, że jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie, ani raty, w sytuacji, gdy oferował kredyt samochodowy w złotych o nieznacznie wyższym oprocentowaniu, lecz o wiele bardziej bezpieczny. Podkreślił, że w dacie zawierania umowy, przy uwzględnieniu spreadu rata kredytu frankowego wynosiła około 860-880zł, a rata kredytu w złotych 856zł i była niższa, co przy braku stosownych pouczeń o zagrożeniu zmiany kursu waluty, swobodnej możliwości podwyższenia oprocentowania i wysokości spreadów powodowało, że kredyt udzielony pozwanemu był obciążony nadmiernym ryzykiem, w stosunku do możliwych do osiągnięcia przez pozwanego korzyści i naruszało prawa pozwanego jako konsumenta, umożliwiając uznanie umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy przyjął, że nieważność umowy skutkuje koniecznością zwrotu wzajemnie otrzymanych na jej podstawie świadczeń. Uznał, że skoro pozwany zapłacił na rzecz banku kwotę wyższą niż uzyskał z tytułu kredytu, to kredytodawcy nie przysługiwało w stosunku do pozwanego roszczenie o zapłatę i nie mogło ono zostać skutecznie przeniesione na powoda. Z tej to też przyczyny powództwo oddalił, obciążając powoda na podstawie art. 98 k.p.c. kosztami procesu zastępstwa procesowego pozwanego i kosztami opinii biegłego.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, albo uzupełnienia postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów, względnie rachunkowości w celu wyliczenia wysokości zadłużenia pozwanego z tytułu umowy kredytu ze zmianami, przy założeniu, że zakwestionowane przez pozwanego klauzule umowne winny zostać zastąpione obowiązującymi w dniach wypłaty środków kredytu oraz, że raty kredytu powinny zostać ustalone według kursów kupna i sprzedaży franka

szwajcarskiego ogłaszanych przez NBP z uwzględnieniem godziwej marży banku, a więc z uwzględnieniem średnich spreadów stosowanych przez polskie banki w transakcjach z indywidualnymi kredytobiorcami w spornym okresie i z uwzględnieniem zmiennego oprocentowania w wysokości wskazanej umową i aneksami. Alternatywnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 105.248,85zł z dalszymi odsetkami liczonymi: od kwoty 100.464,50zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 18 kwietnia 2015r.; od kwoty 3.648,97zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa, a od kwoty 1.135,38zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 §1 k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez wadliwe ich zastosowanie, wywodząc że wbrew wnioskowi Sądu, umowa kredytu spełniała wszystkie wymogi wynikające z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, w szczególności określała rodzaj oprocentowania, wysokość oprocentowania, także kryteria zmiany oprocentowania, zaś indeksacja do waluty obcej była i nadal pozostaje prawnie dopuszczalna, zatem łącząca strony umowa kredytu nie jest dotknięta nieważnością jako sprzeczna z ustawą

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58§2 k.c. przez jego wadliwe zastosowanie w sytuacji, w której było to niemożliwe. Wywodził, że Sąd przy uwzględnieniu art. 358¹§1 k.c. uznał, że abuzywność konkretnych postanowień umownych skutkuje nieważnością umowy w oparciu o art. 58§2 k.c., podczas gdy przepis ten z abuzywnością postanowień umowy wiąże inny skutek niż nieważność,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. przez brak oparcia wyroku na wszystkich faktach mających istotne znaczenie dla sprawy, w szczególności pominięcie ustaleń w zakresie charakteru umowy kredytu indeksowanego i jego rozliczenia oraz oparcie wyroku na opinii biegłego stanowiącej de facto symulację rozliczenia kredytu złotowego, podczas gdy takie rozliczenie było niedopuszczalne.

Zarzucił także nierozpoznanie istoty sprawy przez nierozważenie: czy kwestionowane w toku procesu przez pozwanego postanowienia dotyczyły elementów przedmiotowo istotnych, czy dotyczyły świadczenia głównego stron i czy w ogóle można było rozważać nieważność umowy o kredyt in concreto; czy w umowie istnieją postanowienia, które można uznać za niedozwolone, a jeśli tak, to czy istniały one w dacie wypowiedzenia umowy o kredyt, czy zostały wyeliminowane lub skonsumowane aneksami; jaki skutek należy wiązać z abuzywnością określonych postanowień; jak należy rozliczyć kredyt i jak kształtowałyby się sytuacja pozwanego, gdyby podstawą indeksacji był kurs kupna i sprzedaży waluty obcej określany przez niezależny od stron NBP z uwzględnieniem godziwej marży banku i bez tej marży, a także jak powinno zostać ukształtowane oprocentowanie o ile można je było uznać za abuzywne lub wadliwie naliczone.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy co do treści łączącej strony umowy o kredyt, treści zmian tej umowy i zakresu jej wykonania przez pozwanego nie są i nie były w sprawie sporne. Niekwestionowane de facto są też wnioski opinii biegłego, który w istocie - tak jak to podnosi skarżący - dokonał symulacji rozliczenia kredytu, gdyby pozwany zaciągnął ten kredyt w złotych, na warunkach oferowanych przez Bank w dacie zaciągania spornego kredytu. Ustalenia te Sąd Apelacyjny uznaje za wystarczające dla rozstrzygnięcia, bez potrzeby ich uzupełnienia o dowód z opinii biegłego, który miałby rozliczyć kredyt, gdyby podstawą jego indeksacji był kurs kupna i sprzedaży waluty obcej określany przez NBP z uwzględnieniem godziwej marży banku, jak i bez tej marży.

Nie podziela jednakże Sąd Apelacyjny subsumpcji prawnej poczynionych w sprawie ustaleń, dokonanej przez Sąd Okręgowy, przychylając się po części do stanowiska i zarzutów powoda. W istocie bowiem Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że zawarta przez pozwanego umowa kredytu jest nieważna. Umowa ta zawierała wszystkie elementy konieczne określone w art. 69 Prawa bankowego, w tym określała wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Jej nieważności nie sposób zatem wyprowadzić z regulacji art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, ani z art. 58§1 k.c., ponieważ

nie była ona ani sprzeczna z prawem, ani nie zmierzała do obejścia ustawy. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego umowa ta nie może też być uznana za nieważną z uwagi na niezgodność z zasadami współżycia społecznego. Trafnie w tej materii apelujący podnosi, że zawarcie umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej było i jest nadal prawnie dopuszczalne. Pozwany otrzymał kredyt w kwocie 64.824,18zł, oprocentowanie tego kredytu oszacowane przez Bank dla kredytów indeksowanych we frankach szwajcarskich (9,49% w stosunku rocznym) wyniosło 38.536,87zł, a gdyby pozwany zawarł umowę w złotych koszty takiego kredytu z oferty promocyjnej (9,99%) wyniosłoby - 37.931,45zł, przy czym czasie zawierania umowy (kwiecień 2008r.) kurs franka był stabilny (do września 2008r. wykazywał nawet tendencję zniżkową), co rokowało, że w ostatecznym rozrachunku koszt tego kredytu będzie niższy niż kredytu zaciągniętego w złotych. Żadna ze stron, ani Bank, ani kredytobiorca nie mogli przewidzieć tak radykalnych zmian kursu franka szwajcarskiego. Jakkolwiek ostatecznie umowa o kredyt indeksowany we frankach szwajcarskich okazała się niekorzystna dla pozwanego, jednakże nie można podzielić konkluzji, że była ona niekorzystna dla pozwanego już w dacie jej zawarcia, co wykluczało przypisanie jej przymiotu zawartej w warunkach niezgodności z zasadami współżycia społecznego.

Trafnie natomiast Sąd Okręgowy dopatrywał się abuzywności postanowień umowy normujących zasady zmiany oprocentowania ujęte w §2 pkt. 1 i 2 oraz §7 pkt. 1 i 3 umowy. Ani postanowienia umowy, ani (...) nie wyjaśniały bowiem precyzyjnie zasad ustalania oprocentowania podstawowego Banku podczas, gdy oprocentowanie kredytu miało być sumą oprocentowania podstawowego Banku dla danego rodzaju kredytów na zakup pojazdów oraz stałej w całym okresie kredytowania marży w wysokości 3%. Nieweryfikowalność i jednostronność ustalania oprocentowania podstawowego świadczyła o abuzywności tego postanowienia. Abuzywne było też postanowienie dające Bankowi uprawnienie do podwyższenia oprocentowania w przypadku zmiany co najmniej dwóch z następujących warunków: 1) poziomu kosztów refinansowania Banku, 2) poziomu stóp na rynku międzybankowym, 3) poziomu stóp procentowych ogłaszanych przez NBP, 4) wskaźnika zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanego przez Prezesa GUS, zwłaszcza w sytuacji, gdy obniżenie oprocentowania, zależne od zmiany tychże samych warunków, mogło nastąpić na pisemny wniosek kredytobiorcy. Przywołane postanowienia umowne były zatem co najmniej niejednoznaczne w swej treści i rażąco naruszały interesy pozwanego, jako konsumenta. Niemniej abuzywności tychże postanowień, stosownie do art. 385⁽¹⁾§1 k.c. nie należy wiązać z sankcją nieważności, a jedynie z sankcją bezskuteczności, która oznacza, że niedozwolone postanowienia wzorcowe nie wiążą konsumenta. Wprawdzie zawarty przez pozwanego i Bank w dniu 25 listopada 2009r. aneks do umowy wprowadzał nowy sposób obliczania oprocentowania w postaci stawki referencyjnej LIBOR 3M i marży banku w wysokości 4,96%, niemniej po pierwsze – nie doszło do przeliczenia oprocentowania według tego wskaźnika i ustalenia w oparciu o niego wysokości zobowiązań pozwanego, a po wtóre – sposób ten ostatecznie nie został przez Bank zastosowany, gdyż tak jak to ustalił Sąd Okręgowy w ostatnim aneksie do umowy o kredyt - z 25 listopada 2013r. Bank określił wysokość oprocentowania na 8,74% w sytuacji, gdy LIBOR 3M wynosił (-) o, (...), co przy ustalonej marży Banku powinno odpowiadać oprocentowaniu równemu 4,2294%.

Abuzywność postanowień normujących zmiany oprocentowania dała Sądowi Apelacyjnemu asumpt do rozliczenia kredytu z pominięciem tychże postanowień, według kryteriów i kursów franka szwajcarskiego z daty zawarcia umowy. I tak, zaciągając kredyt w wysokości 64.824,18zł: na sfinansowanie zakupu samochodu w kwocie 57.600zł, prowizji bankowej w kwocie 3.241,21zł, kosztów ubezpieczenia kredytobiorcy na wypadek zgonu - 2.592,97zł i innych wydatków w kwocie 1.390zł, pozwany zobowiązał się spłacić Bankowi tę kwotę wraz z oprocentowaniem, które wprawdzie miało być zmienne, niemniej według stanu z daty zawarcia umowy za cały okres kredytowania miało wynieść 38.536,87zł (łącznie z prowizją bankową całkowity koszt kredytu wyniósł 41.778,08zł). Gdyby przewidziane umową oprocentowanie nie uległo zmianie i nie zmienił się kurs franka, pozwany byłby zobowiązany zwrócić Bankowi łącznie 103.361,06zł. Na te warunki obie strony umowy przystały. Kwota ta jest jedynie nieco wyższa od kwoty 102.755,50zł, jaką pozwany byłby zobowiązany spłacić, gdyby zaciągnął kredyt złotówkowy. Zmiana oprocentowania kredytów indeksowanych powiązana była ze zmianą kursu waluty. Powszechną była praktyka obniżania oprocentowania wraz ze wzrostem kursu waluty, która znalazła odzwierciedlenie w treści aneksów do umowy kredytu. Dlatego też, Sąd przyjmując bezskuteczność postanowień normujących zmianę oprocentowania nie uwzględnił też zmian kursu franka, jakie nastąpiły po zawarciu umowy o kredyt.

Skoro pozwany zobowiązał się spłacić 103.361,06zł, a spłacił 93.630,37zł, zatem pozostała mu do zapłaty kwota 9.730,69zł i taką też kwotę należało od niego zasądzić na rzecz powoda z tytułu pozostałej do spłaty części kredytu. Konkluzja ta legła u podstaw zmiany zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386§1 k.p.c. Jako, że powód wypowiedział umowę ze skutkiem na dzień 26 lutego 2015r., a pozwany nie kwestionował tego wypowiedzenia, Sąd Apelacyjny zasądził pozostałą do spłaty część kredytu z ustawowymi odsetkami od 26 lutego 2015r. Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach stanowił art. 481§1 k.c. Jako, że powództwo zostało uwzględnione w 9,25%, Sąd zasądził także od powoda na rzecz pozwanego 2.461 zł z tytułu kosztów procesu. Koszty te zostały stosunkowo rozliczone w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c., przy przyjęciu, że powód poniósł opłatę sądową od pozwu w kwocie 5.263zł i opłatę skarbową od pełnomocnictw (51zł) oraz koszty uwierzytelnienia tych pełnomocnictw, a pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej, tj. 3600 i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17zł). Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od obu stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach nieuiszczone koszty opinii biegłego, które wyniosły 2.702,40zł: od powoda - 2.452,40zł (90,75% kosztów), a od pozwanego - 250zł (9,25% kosztów). W dalszym zakresie Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - apelację oddalił, jako bezzasadną. Koszty postępowania apelacyjnego stosunkowo rozdzielił na tej samej podstawie co koszty procesu, przy przyjęciu, że powód także w postępowaniu odwoławczym utrzymał się ze swym roszczeniem w 9,25% i poniósł koszty opłaty sądowej od apelacji w kwocie 5.263zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika, reprezentującego go po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym w stawce 5.400zł (określonej w § 2 pkt.6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; Dz.U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.), a pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w stawce 4.050zł (określonej w § 2 pkt.6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.). Jako, że pozwany winien ponieść 9,25% sumy tych kosztów (14.713złx9,25%), a zatem 1.360 zł, a poniósł 4.050zł, zatem powód winien jest mu zwrócić z tego tytułu 2.689zł.

SSA Joanna Naczyńska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Anna Bohdziewicz